

Kazimierz po dziadku Staszewski

Kult

Ja jestem Kazimierz po dziadku Bronisław Staszewski
Opowiem wam teraz o wszystkim, od deski do deski
Jestem muzykiem w zespole młodzieżowym
Pomimo, że przecież do wieku dotarłem głowy?

A ja jestem kolegą, kolegi Staszewskiego
Niemal wszystkiego się nauczyłem od niego
Jestem od niego młodszy a to wiele wyjaśnia
Jak bracia zawsze razem, jak bracia razem zawsze właśnie.

Rok za rokiem, dzień za dniem,
jakim cudem jeszcze nie.
Jakim cudem jeszcze nie, nie rozsypaliśmy się?
Noc za nocą, dzień za dniem
nie chce mi się wierzyć że,
nie mieszkamy w domu starców,
a dla starych zwyrodnialców.

Mówiłem, ja jestem Kazimierz, po dziadku Staszewski
I jestem zwolennikiem baaardzo długiej kreski.
Jestem muzykiem w zespole co był młodzieżowy,
lecz myślę że nazwa zespołu nic państwu nie powie.

Rok za rokiem, dzień za dniem,
jakim cudem jeszcze nie.
Jakim cudem jeszcze nie, nie rozsypaliśmy się?
Noc za nocą, dzień za dniem
nie chce mi się wierzyć że,
nie mieszkamy w domu starców,
a dla starych zwyrodnialców. Stop.

A ja jestem kolegą, kolegi Staszewskiego
Niemal wszystkiego się nauczyłem od niego. Stop.